

Rybnik, dnia 4 grudnia 2011 r.

**Metropolita Katowicki**  
**Arcybiskup**  
**Wiktor Skworec**

ul. Jordana 39  
40-951 **Katowice**  
[kancelaria@kuria.katowice.pl](mailto:kancelaria@kuria.katowice.pl)

„ Nie możemy nie mówić tego co widzieliśmy i słyszeliśmy, Biblia

Jego Ekscelencjo Arcybiskupie, z okazji **Barbórki**, pozwalam sobie przypomnieć czasy deportacji Górnoszlązaków do ZSRR w 1945 r. znane pod nazwą „**Tragedia Górnoszląska**”.

W oparciu o pokrętną i zawiłą argumentację dokonano deportacji kilkadziesiąt – tysięcy mieszkańców Górnego Śląska do łagrow w ZSRR.

Gdy władze polskie zorientowały się, że wielu deportowanych miało polskie pochodzenie, zaczęto nerwowo szukać sposobu uniknięcia kompromitacji ( dlatego nie dopuszcza się do publicznej dyskusji i ostatecznego rozliczenia tej haniebnej zbrodni).

Wiadomo, że „Latem 1945 r. komisja powołana przez wicewojewodę śląskiego gen. Jerzego Ziętkę podjęła działania zmierzające do ich uwolnienia. W 1946 r. sporządzono *Spis polskich obywateli-górników* wywiezionych do ZSRR z początkiem 1945 roku z terytorium Górnego i Opolskiego Śląska zawierających **9877** nazwisk. W toku śledztwa potwierdziły się wcześniejsze ustalenia historyków, że nie jest on pełny. Przekazano go w grudniu 1946 r do polskiej Misji Repatriacyjnej w Moskwie. Ocenia się, iż do kraju wróciło 20% deportowanych, Do początku grudnia 1949 r. za pośrednictwem Misji Repatriacyjnej w Moskwie, powróciły 5603 osoby, przy czym zaledwie 1645 figurowało w spisie.”( patrz strona 102 „Deportacja Górnoszlązaków do ZSRR w 1945 roku” IPN Katowice 2004 )

Poniżej szacunkowe zestawienie **Tragedii** w aspekcie polskim oddaje ogrom cierpień niewinnych ludzi i tak :

Ogółem wywieziono do ZSRR górników 9877

Biorąc pod uwagę, że około 42% ludności w plebiscycie głosowało za Polską

czyli 42% z liczby 9877 to 4 148 wywiezionych osób stanowili Polacy 4148

Zakładając, że wszyscy górniczy którzy powrócili, czyli 1645 to byli Polacy 1645

Liczba górników Polaków zamęczonych na śmierć w ZSRR wynosi (4148-1645) 2503

Oczywistą jest sprawą, że historycy-histerycy mogą snuć rozliczne dywagacje na temat poprawności założeń powyższych wyliczeń. Nie mogą jednak zakwestionować faktu bezprawnej deportacji i śmierć tysięcy górników.

**Jego Ekscelencjo Arcybiskupie Metropolito Katowicki !**

Za kilka dni odbędą się huczne, z wielką pompą odprawione, uroczystości oddające hołd 9-ciu górników z Kopalni Węgla Kamiennego Wujek.

Nasuwa się matematyczna „równość” 9 ofiar = 2503 ofiary górników Polaków a w sumie 8.232 ofiary, górników narodowości **Śląskiej**, niewinnych, w większości żarliwych katolików.

Oczywista ta nierówność jest spotęgowana głębokim milczeniem, zarówno śląskich w nazwie mediów, hierarchów kościelnych oraz przedstawicieli władz szczebla centralnego i lokalnego. Czy nie można oddać sprawiedliwość ofiarom zbrodni w tej samej skali ?. Czy dostatecznie zatarto ślady przestępstwa popełnionego na górnikach, obywatelach Polski, w tym Polakach?. Oczywiście, że nie.

Skąd więc bierze się zbrodnia przemilczania i zaniechania głoszenia prawdy.

Ofiary zginęły z rąk tych samych oprawców sowiecko- polskiego reżimu komunistycznego.

**Prosimy o solidarne modły za wszystkich pomordowanych górników.**

### **Szczęść Boże**

Związek Ludności Narodowości Śląskiej  
w rejestracji  
Koło Ruchu Autonomii Śląska Rybnik  
Rudolf Kołodziejczyk  
Syn zamordowanego górnika KWK Dębieńsko